

# Anarchistyczna perspektywa samoorganizacji ekonomicznej w warunkach Wszekryzysu

## Wprowadzenie do zagadnienia

Ten tekst powstał jako wprowadzenie do rozmowy na spotkaniu kółka dyskusyjnego, jakie zawiązało się na jednej z anarchistycznych grup w ramach Facebooka. Rozrósł się w trakcie pisania, co spowodowało konieczność dodania na wstępie skróconego podsumowania. Obecna wersja jest nieco przeredagowana, cytaty angielskie przetłumaczono na polski, a na końcu dodano rozdział przedstawiający wrażenia i refleksje z konwersacji online ([do posłuchania tutaj](#)).

## Zagadnienia

Podsumowanie.....	2	Inspiracje tu i teraz.....	9
Propozycja definicji.....	3	Nie ma tak łatwo.....	11
Po co nam to wszystko?.....	3	Model TePeWu.....	13
Znaczące przykłady historyczne.....	5	I co dalej?.....	14
Dlaczego dzisiaj jest inaczej.....	8	Co powiedzieliśmy sobie online?.....	15

## Podsumowanie

### ***Propozycja definicji samoorganizacji ekonomicznej***

Oddolne organizowanie się osób w celu zaspokajania potrzeb metodami gospodarczymi, najczęściej w formie kooperatywy.

### ***Po co nam to wszystko?***

Tymi potrzebami mogą być: walka polityczna (hackowanie systemu), finansowanie ruchu i jego infrastruktury, stworzenie środowiska pracy niewyalienowanej i azylu dla osób szykanowanych czy niemogących pracować w środowisku kapitalizmu.

### ***Znaczące przykłady historyczne***

- Kopacze (Diggers) – Anglia 1649,
- kooperatyzm w Polsce na przełomie XIX/XX w.,
- kooperatywy anarchokomunistyczne w Hiszpanii w 1936,
- inicjatywy kontrkulturowe w USA w 1968 i 1971.

### ***Dlaczego dzisiaj jest inaczej***

- Demontaż tradycyjnej bazy społecznej: prekariat zamiast proletariatu, skurczenie się chłopstwa.
- Zmiany kulturowe: "kultura narcyzmu", mit indywidualnej samorealizacji i "projekty tożsamościowe". Dorywczność relacji społecznych.
- Technosfera i infrastruktura zamiast natury. "Szczeliny systemu" zamiast pogranicza.
- Postępujący rozpad cywilizacji: Wszechkryzys zamiast rewolucji.

### ***Inspiracje tu i teraz***

Jak wyglądają dzisiejsze inicjatywy:

- Katalońska Kooperatywa Integralna,
- solidarnościowa opieka zdrowotna w Grecji,
- FairCoop -- globalna kooperatywa z własną kryptowalutą,
- cały świat -- kooperatywy spożywców (nie tylko żywności),
- Solarpunk -- optymistyczna wersja przyszłości w naszych rękach.

### ***Nie ma tak łatwo...***

Wewnętrzne i zewnętrzne przeszkody na naszej drodze: nasze własne mechanizmy adaptacyjne, fetyszyzacja pieniądza, fetyszyzacja władzy, przyzwyczajenie do gry z państwem.

### ***Model TePeWu***

Kooperatywa integralna w polskich realiach: organicznie budowana społeczność, wspólnie podejmująca projekty gospodarcze, hackująca system na płaszczyźnie finansowej. Celem jest stworzenie strefy wolnej od kapitalizmu, podejmującej interakcje z państwem i kapitałem jako zorganizowana siła gospodarcza i polityczna. Docelowa forma: stowarzyszenie prowadzące przedsiębiorstwa społeczne różnych rodzajów.

### ***Metoda mozaikowa***

Podejmowanie (w duchu TePeWu) różnorodnych działań i inicjatyw, przyciągających różne grupy osób. Osoby, które przekonają się do koncepcji, w sposób naturalny staną się współzałożyciel(k)ami TePeWu, kiedy nadejdzie etap jego formalizacji.

---

## **Rozwinięcie tematu**

### **Propozycja definicji**

Jako samoorganizację ekonomiczną będziemy rozważać dobrowolne i równościowe stowarzyszenie się osób, chcących kolektywnie zaspokajać swoje **zróżnicowane** potrzeby metodami gospodarczymi, a więc poprzez produkcję, przetwórstwo i usługi w sferze materialnej i niematerialnej.

Zwykle przyjmuje ono strukturę kooperatywy, która (w naszym przypadku) przeznaczona wypracowaną nadwyżkę na cele polityczne, zwłaszcza solidarnościowe.

### **Po co nam to wszystko?**

#### ***Propaganda czynem, czyli ekonomiczna guerilla***

Oczywistą potrzebą anarchizmu jest walka z państwem i kapitałem. Zgodnie z zasadą „uderzać tam, gdzie najbardziej boli – w portfel”, wykorzystanie metod ekonomicznych do osłabienia instytucji i drenowania zasobów przeciwnika może być atrakcyjną propozycją. Dodatkowym aspektem jest widowiskowość *propagandy czynem* – jak przy okazji ostatnich zmagania „roju” zorganizowanego via media społecznościowe z [funduszami hedgingowymi](#).

Tego typu starcia, jeśli odbywają się na warunkach kapitalizmu, często jednak okazują się pozorne, gdy pole gry kontrolowane jest [przez adwersarzy](#).

## **Finansowanie i budowa infrastruktury ruchu**

Ekspropriacja jako sposób finansowania ruchów rewolucyjnych jest uświęconą tradycją, ale we współczesnym świecie ma ograniczoną skuteczność, również ze względu na wagę, jaką coraz częściej przywiązujemy do "kwestii wizerunkowych".

Wedle mojej wiedzy, ostatnią większą akcją tego typu w europejskim ruchu anarchistycznym była ta dokonana przez [Enrica Durana](#), która sfinansowała sporo inicjatyw kooperatystycznych w Katalonii, oraz powstanie FairCoop – globalnej kooperatywy z własną kryptowalutą.

Wraz z eksplozją i "Hold to the Moon!" bitcoinów i reszty kryptomenażerii pojawiła się grupa anarcho-milionerów (Wasz pokorny sługa na własne życzenie się nie załapał :-), którzy ze spekulacyjnych zysków finansowali kolejne anarchistyczne przedsięwzięcia. Na mniejszą skalę, zdecydowana większość osób wspierających ruch stosuje ten sam model: szukamy dochodu w we wrogim świecie kapitalizmu, po czym opodatkowujemy się na rzecz ruchu, który tenże kapitalizm ma nadzieję zrzucić z rowerka.

A przecież **tworzenie własnych struktur ekonomicznych nie tylko pozwoli nam żyć i pracować w przyjaznym środowisku (patrz niżej), lecz także zatrzymać więcej owoców naszej pracy -- zarówno po stronie wytwórstwa, jak i konsumpcji.**

Co więcej, w czasach narastających -- w pełni legalnych -- represji ze strony odzywającego państwa policyjnego, będziemy (i wielu innych) środowiska, gdzie **ludzie wyrzucani z pracy, relegowani z uczelni czy szkoły, izolowani z racji działalności politycznej znajdą miejsce, aby pracować wśród swoich, zarabiać na utrzymanie i wspomagać działalność innych.** W tej dziedzinie pomoc wzajemna ma najpoważniejsze zastosowanie.

## **Dealienacja pracy**

*„Każda\_y z nas ma już jakieś środowisko domowe, jakiś krąg przyjaciół – ale najczęściej środowisko pracy zarobkowej jest nam narzucone przez okoliczności. Przymus ekonomiczny powoduje, że pozostałe obszary naszego życia muszą się nagiąć do wartości, które najczęściej są nam obce lub wrogie – pod groźbą utraty utrzymania dla nas i naszych bliskich.*

*Większość ludzi widzi wyzwolenie od tego dysonansu w jakiejś formie “dochodu pasywnego”, który miałby ich uwolnić od ekonomicznego przymusu pracy. Ów “dochód pasywny” ma pochodzić z własności, co w praktyce ogranicza jego dostępność do znikomej w skali społeczeństwa grupki. Nieco mniejsza grupa wybiera pozornie suwerenne życie przedsiębiorców i freelancerów, które szybko okazuje się raczej zombie-życiem prekariuszy\_ek. W systemie kapitalistycznym podstawową motywacją jest dostać się do \_jakiejś\_ grupy uprzywilejowanej – dążenie z definicji nie do zrealizowania dla wszystkich. Ostatecznie, większość osiąga pozorną wolność poprzez podporządkowanie innych sfer życia “kulturze korporacyjnej” – narzucony przymusem ekonomicznym sposób życia dominuje więc nad wszystkim innym. Jedyne ratunkiem wydaje się być “samowykluczenie”; emigracja wewnętrzna na peryferie systemu, gdzie – za cenę skromnej, czasem biednej, egzystencji ekonomicznej – zyskujemy większą swobodę układania sobie życia społecznego.*

**Ale czy nie czas przestać uciekać? Mamy wiedzę i dostęp do narzędzi, którymi możemy zbudować własne środowisko pracy. Zacząć pracować tak – i z tymi – jak podpowiada nam nasza potrzeba integralności. Takim, dojrzałym i przetestowanym, narzędziem jest kooperatywa.”**

<https://freelab2014.wordpress.com/2013/12/21/czy-nie-pora-juz-przestac-uciekac/>

## Znaczące przykłady historyczne

### **Gerrard Winstanley i jego „kopacze” (Diggers) – Anglia, 1649**

<https://peertube.tepewu.dev/videos/watch/64658f96-b0c1-4c66-bbb1-097f56cac0a3>

„Diggersi byli grupą protestanckich radykałów w Anglii. Czasami postrzegani są jako prekursorzy nowoczesnego anarchizmu, a także kojarzeni z socjalizmem agrarnym i Georgizmem. Zwolennicy Gerrarda Winstanleya byli znani jako True Levellers w 1649 roku, a później stali się znani jako Diggers (Kopacze), ze względu na ich próby uprawiania wspólnej ziemi.

*Ich oryginalna nazwa pochodziła od ich wiary w równość ekonomiczną opartą na konkretnym fragmencie Dziejów Apostolskich. **Diggersi próbowali (poprzez "niwelację" ziemi) zreformować istniejący porządek społeczny za pomocą agrarnego stylu życia opartego na ich pomysłach tworzenia małych, egalitarnych społeczności wiejskich.** Byli jedną z wielu nonkonformistycznych grup dysydenckich, które pojawiły się w tym czasie.”*

<https://en.wikipedia.org/wiki/Diggers>

### **Abramowski i Społem – polscy kooperatyci i kooperatystki przełomu XIX i XX wieku.**

*Zerwawszy stosunki z rządem — będziemy musieli zacząć sami tworzyć swoje życie społeczne; będziemy musieli uczyć się żyć, jako ludzie wolni, którzy obchodzą się bez pomocy rządu. I to będzie korzyść dla nas samych.*

*Przestaniemy korzystać ze szkół rządowych — a zaczniemy tworzyć swoje własne szkoły tajne.*

*Przestaniemy udawać się ze swojemi sprawami do sądów państwowych i gminnych — a natomiast spory nasze rozstrzygać się będą przez sądy polubowne, wybrane przez nas samych.*

*Przestaniemy udawać się do policji w sprawach kradzieży i gwałtów, a natomiast zorganizujemy swoje własne straże ochronne, mogące zabezpieczyć nas lepiej przed złodziejami, niż przekupiona policja carska.*

***Przestaniemy rachować na jakąkolwiek pomoc ze strony rządu, w klęskach życia, w zapobieganiu nędzy, lub w obronie przed wyzyskiem, a natomiast stwarzać będziemy***

**pomiędzy sobą różne związki pomocy wzajemnej, robotnicze i gospodarskie, ażeby zabezpieczyć każdego przed nędzą i wyzyskiem.**

Tym sposobem walka nasza z rządem będzie to walka twórcza; będzie to zarazem tworzenie przez nas nowego życia społecznego, życia ludzi wolnych; będzie to stopniowe, lecz ciągle budowanie tej rzeczy pospolitej ludowej polskiej, której tak pragniemy, a która przez nikogo nam dana nie będzie, dopóki my jej sami nie stworzymy.

<https://pl.anarchistlibraries.net/library/edward-abramowski-zmowa-powszechna-przeciw-rzadowi>

"Społem" wypracowało własną, wyrazistą ideologię, konsekwentnie dystansując się od sporów czysto politycznych. Opierała się ona na krytyce kapitalizmu i potrzebie emancypacji zjednoczonych spóżywców od pośrednictwa.

Według dwutygodnika „Społem!” w latach trzydziestych w ruchu spółdzielczym uczestniczyło około 10% Polaków."

<https://magazynkontakt.pl/spoldzielczosc-reaktywacja/>

### **Katalonia wtedy**

„W każdym mieście, miasteczku i wsi powstały komitety rewolucyjne, który odrzuciły rząd i zajmowały się wszystkimi kwestiami, które dotychczas zarezerwowane były dla władz centralnych. Robotnicy uspołecznili większość zakładów pracy – przejęto również wszystkie budynki użyteczności publicznej łącznie z: szpitalami, sierocińcami, szkołami, transportem publicznym tak by służyły one ogółowi i każdy miał zapewnioną możliwość z ich korzystania (po raz pierwszy robotnicy mogli za darmo udać się do lekarza).

Dodatkowo anarchiści w wielu miejscach tworzyli ośrodki opieki nad osobami starszymi, nowe szkoły (które uczyły w modelu proponowanym przez Francisco Ferrerę), placówki wyrównawcze, a także ośrodki pomocy społecznej (najbardziej wymownym symbolem było używanie Hotelu Ritz w Barcelonie jako jadłodajni dla ubogich a Palace Hotelu w Madrycie jako sierocińca).

Nastroje rewolucyjne sięgnęły nawet do odległego Gijonu, w którym dominujące CNT utworzyło „Komitet Wojenny”, a rybacy uspołecznili wszystkie przedsiębiorstwa związane z przetwórstwem ryb oraz ich połowem – skolektywizowano więc łodzie, nabrzeża i fabryki puszek.

Na wsi masowo powstały kolektywy rolne; w Aragonii 450, w Lewant 900 oraz w Kastylii około 300. Obok kolektywów rolnych powstawały warsztaty, w których produkowano narzędzia dla rolnictwa. W ślad za przemysłem poszli fryzjerzy, rzeźnicy oraz piekarze, którzy także dokonali kolektywizacji własnych gałęzi gospodarki.

**Jak podaje Beevor, kolektywy w Katalonii oraz Aragonii angażowały około 70% siły roboczej. W Katalonii robotnicy uspołecznili niemal każdą gałąź przemysłu – od lekkiego, poprzez ciężki skończywszy na przemyśle maszynowym oraz naftowym.**

*W licznych miejscach anarchiści nie ograniczali się jedynie do kolektywizacji. W wielu gałęziach przemysłu przeprowadzili ogromne restrukturyzacje, zamykając małe i nieefektywne fabryki, a koncentrując się poprzez przeniesienie głównego ciężaru produkcji do większych i nowocześniejszych zakładów, co owocowało zwiększeniem zatrudnienia oraz produktywności. Często przytaczanym przykładem pozostają słynne „tramwaje Barcelony” oraz przemysł drzewny.”*

<https://drabina.wordpress.com/2009/09/03/komunizm-wolnoscowy-w-praktyce-%E2%80%93-rewolucja-hiszpanska-1936-roku/>

### **Diggers of San Francisco**

*„W swoim społecznym programie stworzenia Wolnego Miasta, The Diggers połączyli teatr uliczny, anarchistyczne akcje bezpośrednie i happeningi artystyczne.*

*Ich najślynniejsze działania skupiały się wokół rozdawania darmowego jedzenia każdego dnia w parku i dystrybucji "nadwyżki energii" w serii Freeshopów (gdzie wszystko było za darmo do wzięcia).*

*Diggersi ukuli różne slogany, które przedostały się do kontrkultury, a nawet do głównego nurtu - "Rób swoje" i "Dziś jest pierwszy dzień reszty twojego życia" to najbardziej rozpoznawalne z nich.*

*Diggersi, będący węzłem rodzącego się podziemia, byli protoplastami wielu nowych (lub na nowo odkrytych) idei, takich jak pieczenie chleba z pełnego ziarna pszenicy (rozślawionego przez popularny Free Digger Bread, który był wypiekany w jedno- i dwufuntowych puszkach po kawie w Wolnej Piekarni); pierwsza Wolna Klinika, która zainspirowała założenie Haight-Ashbury Free Medical Clinic; ubrania farbowane metodą tie-dye oraz wspólne świętowanie naturalnych wydarzeń planetarnych, takich jak przesilenia i równonoc.*

<https://www.diggers.org/overview.htm>

### **Hoedads (Oregon)**

Pół wieku temu, w 1971 roku, w Oregonie powstała pierwsza brygada Kooperatywy **Hoedad**. Stworzyli ją ludzie, których dzisiaj może nazwalibyśmy aktywistami ekologicznymi. Oni siebie tak nie nazywali. Po prostu sadzili drzewa.

**Zorganizowali się w niewielkie spółdzielcze brygady. Bez szefów, bez hierarchii. Wspólnie wynajmowali się do pracy przy ponownym zalesianiu poręb, pozostałych po rabunkowej wycince górskich lasów Oregonu.**

Do czasu rozwiązania kooperatywy w 1994 roku Hoedads nie tylko zmienili oblicze przemysłu leśnego w Oregonie (między innymi przez organizację brygad częściowo i całkowicie kobiecych).

Stali się także wzorem wdrażania hipisowskiej kultury radykalnej demokracji i kooperatywności z codzienną praktyką pracy zarobkowej.

Dzisiaj, gdy coraz więcej ludzi jest świadoma, jak ich codzienna praca niszczy Ziemię, **przypomnienie tradycji kooperatyw leśnych z Oregonu może wskazać nam drogę ku praktycznemu zaangażowaniu w regenerację środowiska** — nie jako zajęcie „po godzinach”, ale jako pełnowymiarowe źródło utrzymania.

<https://tepewu.pl/2020/03/09/ludzie-ktorzy-sadzili-drzewa/>

## Dlaczego dzisiaj jest inaczej

### ***Nie możemy liczyć na masowe ruchy społeczne.***

Kapitalizm zlikwidował tradycyjną bazę ruchów rewolucyjnych: proletariat i chłopstwo.

Zamiast tego stworzył prekariat, wychowany w ciągłej zmienności i kulturze jednostkowej samorealizacji. Klasę „milionerów w procesie”, którzy – wbrew swoim rzeczywistym interesom – utożsamiają się bardziej z kapitalistami, niż z ludźmi pracy. Zamiast stowarzyszać się, gotowi są raczej pójść „na swoje”. „Zausz firme” staje się odpowiedzią na wszystko.

Powszechna nędza pracowników nie jest już (a może jeszcze?) zjawiskiem masowym, dającym motywację do działania. Przykładowo, spółdzielnie spożywcze zawiązują się już nie po to, by zaspokoić elementarne potrzeby żywieniowe, ale po to, aby zapewnić dostęp do żywności wysokiej jakości, produkowanej naturalnymi, często tradycyjnymi, metodami.

Zamiast zorganizowanej samoobrony społecznej, spółdzielczość ma rolę "pomocniczą" w realizacji "osobistych projektów tożsamościowych" i autoekspresji. Udział w ruchach społecznych staje się równie prekaryjny, jak praca w *gig economy*.

Tłem tego jest kultura narcyzmu, zbudowana na obsesji kreowania własnego wizerunku i odnajdywania potwierdzenia własnej wartości w oczach innych. Osłabia to suwerenność "ja" co zmniejsza zdolność do trwałej współpracy z innymi. (<https://magazynkontakt.pl/spoldzielczosc-reaktywacja/>)

Najpowszechniejszym typem motywacji anarchistycznej jest dzisiaj bunt i odreagowanie frustracji, co nie sprzyja działalności konstruktywnej ani długoterminowej.

### ***Nie ma już pogranicza, jest technosfera***

Z perspektywy nas tu zebranych (mieszkańców Globalnej Północy), należy zapomnieć o idei "powrotu do natury". **Większość z nas skazana jest na życie w warunkach miejskich, w najlepszym wypadku podmiejskich. Oznacza to życie w technosferze - infrastruktura techniczna jest już nieodzownym dla nas systemem podtrzymania życia.** Pozorne odrzucenie technologii nic nie zmienia – żyjemy w środowisku, które jest ukształtowane i utrzymywane technologicznie.

Naszą szansą jest przejęcie kontroli nad technosferą i bezpośrednie zarządzanie infrastrukturą, od której zależy nasze życie. A to możemy osiągnąć tylko przez zorganizowane działania kolektywne.

### ***Wszechkryzys zamiast rewolucji.***

Obserwując tempo rozwijającego się Wszechkryzysu, napędzanego podwójną mocą zmian



klimatycznych i wyczerpywania się strategicznych surowców, możemy się spodziewać, że globalna, czy choćby kontynentalna rewolucja antykapitalistyczna wręcz nie zdąży się wydarzyć przed "końcem świata jaki znamy". Bunty -- owszem. Walka z państwem lub kapitałem -- tak. Ale jednak głównym czynnikiem destrukcji cywilizacji kapitalistycznej staje się już wyraźnie Wszechkryzys.

Świadomie czy nie, wszystkie siły polityczne kalkulują teraz, jak najskuteczniej przetrwać w trudnych (być może katastrofalnych) czasach i jak zadbać o to, żeby "jedynie słuszna" opcja odziedziczyła Ziemię, a przynajmniej jej najatrakcyjniejsze kawałki. **My i "nasi" ludzie jesteśmy przeznaczeni na przemiał - do życia zubożałego, pod pretekstem skutków katastrofy pozbawionego praw i perspektyw. W zdegradowanym środowisku, pod kontrolą wyrafinowanych systemów technicznych i socjotechnicznych. Do momentu, kiedy skumulowane skutki Wszechkryzysu zapędzą władców i właścicieli Ziemi do chronionych enklaw - my odziedziczymy "złe ziemie".**

I na taki scenariusz, w perspektywie kilku pokoleń, powinniśmy się przygotowywać.

## Inspiracje tu i teraz

### ***Katalonia dziś – Cooperativa Integra Catalan***

*Celem CIC jest stworzenie samorządnego społeczeństwa postkapitalistycznego, opartego na zasadach "peer-to-peer", dobrach wspólnych i realiach społeczno-środowiskowych.*

- *Kooperatywa, jako projekt praktykujący ekonomiczną i polityczną samorządność z równym udziałem wszystkich jej członków. Również dlatego, że przyjmuje taką samą formę prawną.*
- *Integralna, aby połączyć wszystkie podstawowe elementy gospodarki, takie jak produkcja, konsumpcja, finansowanie i lokalna waluta. I jednocześnie, ponieważ chce zintegrować wszystkie sektory działalności niezbędne do przetrwania: żywność, mieszkanie, zdrowie, edukacja, energia, transport...*
- *Katalońska, ponieważ jest zorganizowana i działa głównie w zasięgu terytorialnym Katalonii*
- *Forma prawna kooperatywy specyficzna dla państwowego prawa hiszpańskiego i regionalnych przepisów katalońskich, jest elastyczna i pasuje do założeń CIC."*

### ***Używamy kooperatywy jako wspólnego narzędzia do "hackowania systemu"***

*Kooperatywa spożywców (użytkowników) i kooperatywa usługowa służą jako ramy prowadzenia działalności zarobkowej, zarządzania członkami i ogólnym kapitałem społecznym CIC.*

*Kooperatywa spożywców (mieszkaniowa) służy zarządzaniu nieruchomościami.*

Te i inne kooperatywy łącznie tworzą "czapkę" pozwalającą funkcjonować różnym inicjatywom z minimalną interakcją z biurokracją państwową. Tworzy to także azyl dla osób w pułapce zadłużenia.

<https://commonstransition.org/catalan-integral-cooperative/>

## **Grecja**

„Żyjemy w czasach, w których z powodu kryzysu gospodarczego i wysiłków kapitalistów, by przenieść go na klasę robotniczą, radykalnie wzrasta bezrobocie i ubóstwo, pozostawiając tysiące ludzi na marginesie.

Z drugiej strony, w kontekście restrykcyjnej polityki fiskalnej i komercjalizacji zdrowia, wydatki rządowe w żywotnym sektorze zdrowia i opieki społecznej zostały drastycznie zredukowane, a państwo ogranicza swoją odpowiedzialność za pokrycie nawet najbardziej podstawowych potrzeb zdrowotnych dla dużej części ludzi w kraju.

W niedawnym wywiadzie prezesa Narodowej Akademii Zdrowia Publicznego wyznał on, że po wprowadzeniu obowiązkowych opłat dla pacjentów odsetek ludności w naszym kraju, która nie ma dostępu do systemu opieki zdrowotnej wzrósł do 20%.

Pięć euro, które jest wymagane za wizytę w gabinecie lekarskim, opłacenie całości kosztów klinicznych i badań laboratoryjnych dla osób nieubezpieczonych, a także inne płatności z różnymi kosztami partycypacji osób posiadających ubezpieczenie medyczne, w zasadzie zlikwidowały prawo do bezpłatnej opieki medycznej.

Dla biednego, bezrobotnego, ciężko i długotrwale chorego człowieka oznacza to dopełnienie się jego wykluczenia społecznego, szybkie pogorszenie się jego sytuacji zdrowotnej, całkowitą nędzę i w końcu przedwczesną śmierć.”

<https://www.kiathess.gr/en/about-us/declaration>

## **FairCoop**

„Głęboka i wszechstronna transformacja wszystkich części społeczeństwa, w tym jego wartości i struktury. Nowe, samorządzące się społeczeństwo opiera się na autonomii i zniesieniu wszelkich form dominacji: państwa, kapitalizmu, patriarchy i wszystkich innych form, które wpływają na relacje międzyludzkie i ze środowiskiem naturalnym. Potrzebne są świadome i strategiczne działania, aby kompostować przestarzałe struktury i odzyskać te wartości i cechy, które pozwalają nam żyć we wspólnocie. Jako najbardziej obiecujący punkt wyjścia dla zbiorowej zmiany widzimy nowy system ekonomiczny. Daje on ludziom możliwość ostatecznego wyjścia z zaklętego kręgu kapitalistycznego zniewolenia i jego skutków ubocznych, znalezienia przestrzeni dla nowych idei bez granic i umożliwienia przejścia na zdrowe życie w równowadze z naturą.”

<https://fair.coop/en>

## **Kooperatywy spożywców (przeważnie spożywcze)**

Kooperatywy są zarządzane przez zwykłych ludzi i działają na korzyść zwykłych ludzi. Muszą być tak zorganizowane, by ich członkowie i członkinie mogli/ły je łatwo zrozumieć i kontrolować. Dlatego kooperatywy muszą być zorganizowane i zarządzane zgodnie z zasadą KISS (“Keep It Simple Stupid”). Zasada KISS mówi, że lepiej działają proste, nieskomplikowane systemy, dlatego prostota powinna być kluczową cechą każdej organizacji i należy unikać niepotrzebnego komplikowania. Powyższa zasada powinna być zastosowana w stosunku do wszystkich aspektów działania kooperatywy – jej celu, funkcjonowania, formy organizacji, struktur zarządzania, zasad, praktyk i systemów działania.

Najważniejsze zasady organizacyjne muszą mieć swoje odzwierciedlenie we wszystkich zasadach postępowania przyjętych przez Zarząd, i muszą być na bieżąco monitorowane i rygorystycznie nadzorowane. **Wszystkie zasady organizacyjne muszą opierać się na solidnych fundamentalnych zasadach oraz na systemie zarządzania, dzięki którym przyjęte przez kooperatywę zasady i praktyki postępowania znajdują swoje odzwierciedlenie w codziennym, rutynowym funkcjonowaniu organizacji. Organizacja musi na codzień funkcjonować w pełnej zgodzie ze wszystkimi fundamentalnymi zasadami organizacyjnymi wymaganymi od kooperatyw.**

<https://cryptpad.wprzemianie.pl/file/#/2/file/w9R+7YKdNCESVBU7NEfjoBPc/>

## **Solarpunk**

- Solarpunk uznaje i docenia historyczne wpływy, jakie wywierały na siebie fantastyka naukowa i prawdziwa polityka.
- Solarpunk uznaje fantastykę naukową nie tylko za formę rozrywki, lecz także rodzaj aktywizmu.
- **Solarpunk chce przeciwdziałać problemom umierającej planety, ogromnej przepaści pomiędzy bogatymi i biednymi czy społeczeństwu kontrolowanemu przez korporacje. Nie w perspektywie setek lat, lecz w zasięgu naszych rąk.**
- **Na Solarpunk składa się młoda kultura makerska, lokalne rozwiązania, małe sieci energetyczne i tworzenie autonomicznych systemów nie tylko technologicznych, ale i ekologicznych. Tak przejawia się nasza miłość do świata.**
- Solarpunk uwzględnia wszystkie kultury, religie, stopnie sprawności, płcie, role płciowe i tożsamości seksualne.
- Solarpunk proponuje społeczną ewolucję prowadzącą nie tylko do tolerancji, ale jeszcze szerszej akceptacji i empatii.

<https://alxd.org/manifest-solarpunka-pl.html>

## Nie ma tak łatwo...

**Największym problemem w wyzwaniu się od kapitalizmu nie jest kapitalizm. Są nim mechanizmy obronne, które każde z nas wyrobiło sobie, aby żyć w kapitalizmie i nie do końca zwariować. Te same mechanizmy jednocześnie blokują „skok wiary” konieczny, abyśmy mogły oderwać się od dotychczasowych nawyków i świadomie kształtować w sobie nowe.**

Nie ma co z tym walczyć, zwłaszcza że nikt nam nie da gwarancji powodzenia naszych starań. Dlatego, zamiast skoku wiary możemy robić małe kroczki: pojedyncze praktyczne działania, stopniowo budujące w nas zaufanie do siebie, do towarzyszy naszej wędrówki i do samego procesu, który współtworzymy.

Każdy tyle i w takim tempie, jakie będzie dlań komfortowe. Nie ma tu ideałów, którym trzeba dorównać. Są tylko nasze własne potencjały, które możemy realizować w społeczności. Jest pragmatyczna „autosocjoterapia”, która musi być skrojona na miarę dla każdej osoby.

**Zaletą samoorganizacji jest to, że mamy do dyspozycji sieć wsparcia, kolektywną wiedzę, doświadczenie i inteligencję. Nikt nie musi przez to przejść samotnie!**

Naszym celem będzie stworzenie środowiska, w którym dominującym zachowaniem będzie współpraca, a stanem normalnym – zaufanie.

<https://sin.github.io/trust/>

## Pieniądz

Redukcyjna narracja kapitalizmu, który jest współcześnie obiektem wręcz religijnego kultu, zarówno zwolenników jak przeciwników, wprowadziła i utwierdziła cenę jako wyznacznik wartości. Abstrahując od wad pieniądza kredytowego jaki teraz jest w powszechnym obiegu, sama idea "to jest tyle warte, ile ktoś za to zapłaci" siedzi nam w mózgach jako wielka prawda lub antyprawda.

Owa **fetyszycyzacja pieniądza, nadająca mu cechy absolutnego zła albo absolutnego dobra, jest dużą przeszkodą na drodze do kooperatystycznej "realpolitik"**. Jedną z najodważniejszych (i częściowo udanych) prób pokonania tego było uruchomienie kooperatystycznej kryptowaluty globalnej, FairCoina. Mimo niepełnego sukcesu jest to ważna lekcja, którą warto sobie przyswoić.

<https://wiki.fair.coop/en:faircoin:start>

## Władza

Anarchizm narodził się z krzykiem protestu wobec władzy. Powoduje to, że władza i jej dynamika jest drugim, obok pieniądza, fetyszem myślenia anarchistycznego. Wiele energii poświęcono na opracowanie różnych metod samorządności niehierarchicznej i dzisiaj dysponujemy całą paletą rozwiązań. Trudność leży raczej w tym, jak się rozeznaczyć w tym bogactwie i jak ocenić, która metoda będzie odpowiednia dla danej społeczności.

Jak zwykle wymaga to spokojnego i świadomego testowania kolejnych rozwiązań, z przystankami na wyciąganie wniosków z kolejnych prób. **Wiele wartościowych rzeczy opracowano w środowiskach nieanarchistycznych, jak ietf.org (rough consensus and running code) i**

## **radykalne ruchy posthipisowskie (permakultura społeczna).**

[https://en.wikipedia.org/wiki/Rough\\_consensus](https://en.wikipedia.org/wiki/Rough_consensus)

### ***Wieczna gra z państwem***

Jesteśmy przyzwyczajeni do działania "w kontekście" państwa. Jest ono strukturą opresji, ale jest też "mistrzem gry", regulującym -- choć stroniczo i niesprawiedliwie, lecz w miarę powtarzalnie -- środowisko, w którym się obracamy.

**Prowadzimy z nim grę, próbując "zhackować system" i skłonić go do "dryfu" na naszą korzyść, bądź stawiamy mu czoła, agituując szersze grupy do podjęcia protestów lub buntów.**

Ale tylko niewiele z nas i zwykle nie na długo jest w stanie odrzucić wszelkie interakcje z państwem, jak to postulował Abramowski...

[https://pl.wikisource.org/wiki/Ustawa\\_stowarzyszenia\\_%E2%80%9EKomuna%E2%80%9D/ca%C5%82o%C5%9B%C4%87](https://pl.wikisource.org/wiki/Ustawa_stowarzyszenia_%E2%80%9EKomuna%E2%80%9D/ca%C5%82o%C5%9B%C4%87)

## **Model TePeWu**

*Towarzystwo Pomocy Wzajemnej i Gospodarki Solidarnościowej* jest wciąż jeszcze bardziej koncepcją, niż realizacją (patrz niżej). Jego celem jest wypracowanie i przetestowanie polskiego odpowiednika (ale nie kopii) katalońskich kooperatyw integralnych. Oprócz specyfiki lokalnej ma ono uwzględniać rosnące natężenie Wszechkryzysu, a szczególnie postępującą degradację infrastruktury technicznej i społecznej.

**Istotą TePeWu jest stopniowe tworzenie społeczności, która -- jak w Katalonii -- zaspokajałaby swoje potrzeby kolektywnie, wobec kapitalistycznego otoczenia występując jako zorganizowana siła gospodarcza i polityczna.**

**Organizacyjnie, ma to być stowarzyszenie, statutowo opiekujące się swoimi członkami i finansujące tę opiekę między innymi z prowadzenia działalności gospodarczej. W polskich realiach prawnych ta formuła daje najszersze pole manewru.**

### ***Metoda mozaikowa***

Oczywiście wprowadzenie tak rewolucyjnego rozwiązania nie jest możliwe zarazem oddolnie i na dużą skalę. Dlatego zastosowaliśmy metodę mozaikową, w której testujemy cząstkowe inicjatywy, zaprojektowane w duchu TePeWu. Jeśli przyciągną one odpowiednie osoby i wykażą się trwałością, powiększy się pula osób i energii, z której potem wyrośnie TePeWu.

**Roboczo można założyć, że przy 5 osobach zaangażowanych na poważnie będzie można przejść do kolejnego etapu -- oficjalnego ukonstytuowania się TePeWu. Zapraszam wszystkich, żeby wzięli w tym udział!**

### ***Warsztaty***

Przeprowadziłem w ostatnim roku szereg (głównie online) warsztatów i szkoleń z zakresu "technologii alternatywnych". Stanowią one dobrą bazę do przyszłej działalności edukacyjnej,

usługowej i produkcyjnej. Czekam na rozpatrzenie wniosków o dofinansowanie kolejnych takich projektów. Przygotowuję na wiosnę dwa projekty terenowe – ogrodniczo-konstrukcyjne. Każdy z nich jest pomyślany jako przyszły element wielkiej układanki TePeWu.

### **TePeWu Dev**

Dzięki pomocy zaprzyjaźnionych osób hacktywistycznych uruchomiliśmy eksperymentalny serwer, na którym testujemy usługi dla grup aktywistycznych. Celem jest "wyprodukowanie" typowych konfiguracji narzędzi dla różnych rodzajów działalności oddolnej i oddanie ich w ręce zainteresowanych osób. W tej chwili pracuję nad tym trzy osoby, a miejsca jest dość co najmniej dla kolejnych pięciu. :-)

Docelowo TePeWu Dev może stać się kooperatywą tworzącą i utrzymującą infrastrukturę telekomunikacyjną i inną dla wolnych społeczności, szczególnie dla tych, które zaangażowane są w aktywną działalność wolnościową i antykapitalistyczną.

W tej chwili wokół TePeWu Dev organizują się pierwsze działania infoanarchistyczne.

<https://wiki.tepewu.dev>

### **Długi Stół**

Długi Stół był pierwszą udaną inicjatywą w ramach TePeWu. Sprawdził się w warunkach pandemii, dał początek dwóm „gałęziom” rozwoju i być może na jego bazie powstanie następny, bardziej ambitny projekt w dziedzinie bezpieczeństwa żywnościowego w mieście.



## Żywnościowa Sieć Pomocy Wzajemnej

Jesteśmy **oddolną i nieformalną** inicjatywą osób **poszkodowanych przez kryzys ekonomiczny**

- **zdobywamy świeżą żywność**,
- **przetwarzamy ją** domowymi sposobami,
- **tworzymy wspólne zapasy** przetworów „na czarną godzinę”.

Nadwyżki przetworów przekazujemy jako pomoc solidarnościową dla potrzebujących spoza sieci. Działając w duchu **Zero Waste**, obierki i inne odpadki przekazujemy ogrodom społecznym i działkowym, a w zamian otrzymujemy nadwyżki z ichniejszych plonów.



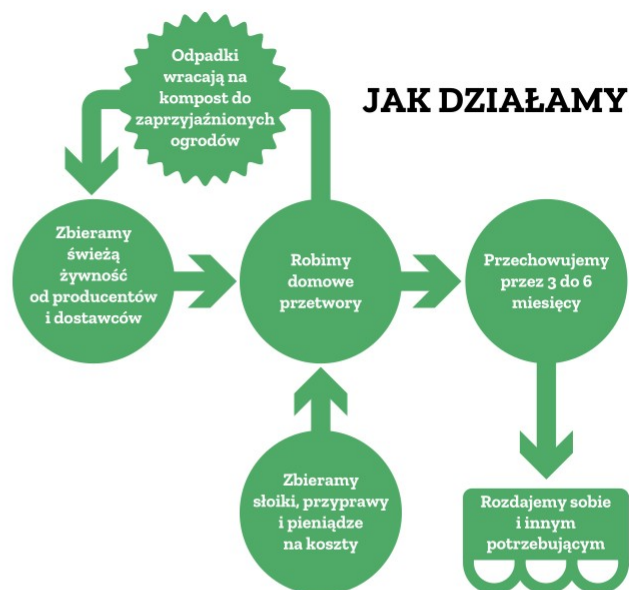
Zarejestrowaliśmy **publiczną zbiórkę żywności** (2020/1606/KS), która obejmuje swoim zasięgiem całą Wielkopolskę.



**Działamy w tej chwili w Poznaniu, na Łazarzu i Wildzie.** W miarę, jak będzie przybywać chętnych, mamy nadzieję uruchamiać kolejne grupy w innych dzielnicach i miejscowościach. Zależy nam, żeby każdy długi stół łączył ludzi lokalnie, bez centralizacji.



[dlugistol.pl](http://dlugistol.pl) · [dlugistol@pm.me](mailto:dlugistol@pm.me) · [t.me/DS\\_public](https://t.me/DS_public) · [FB: @DlugiStol2020](https://fb.com/DlugiStol2020)



**CHCESZ DOŁĄCZYĆ I POMÓC? ZAPRASZAMY!**



## Żywnościowa Sieć Pomocy Wzajemnej

[dlugistol.pl](http://dlugistol.pl) · [dlugistol@pm.me](mailto:dlugistol@pm.me) · [t.me/DS\\_public](https://t.me/DS_public) · [FB: @DlugiStol2020](https://fb.com/DlugiStol2020)

## I co dalej?

Najkrócej mówiąc: *palec pod budkę!*

Wiemy, że trzeba coś robić, bo czeka nas pogarszanie się warunków życia, poszerza się grupa osób wykluczonych, a ludzka twarz kapitalizmu i państwa gnije i płatami odchodzi od kości.

Wiemy, jak wyglądały i wyglądają inicjatywy samoorganizacji ekonomicznej na świecie i w Polsce.

Wiemy, jakie czekają nas wyzwania, wewnętrzne i zewnętrzne.

Pozostaje tylko podjąć decyzję.

## Co powiedzieliśmy sobie online?

6 lutego 2021 roku spotkaliśmy się w około 10 osób na internetowej konwersacji na temat opisany w niniejszym artykule. Nagrania dźwiękowego możecie [wysłuchać tutaj](#).

**Nie jest oznaką zdrowia  
być dobrze dostosowanym  
do głęboko chorego  
społeczeństwa.**

*Jiddu Krishnamurti*



### **Uwagi od jednej z osób uczestniczących**

- *Rozmowy są fajne, mnie bardziej aktywizują i mają mniejszy próg wejścia niż czytanie tekstów.*
- *Jest to dużo lepsze miejsce wymiany myśli niż komentarze fejsbukowe.*
- *Podobała mi się luźna forma, jednak trochę mi zabrakło podżegania do dyskusji. Być może przydałoby się dosłownie odrobinę więcej planu i agendy oraz/lub zestawu pytań pobudzających do dyskusji.*
- *Oczywiście mógł to być zwykły problem naturalnej nieśmiałości ale np. bardzo cenne uwagi miała L. i miałem poczucie że się wstrzymywała, być może inni też, nawet bardziej.*
- *Zastanawiam się czy nie zabrakło podsumowania ale specyfika dyskusjnika może go wykluczać albo to ja oczekuję jasnych odpowiedzi.*
- *Chyba zabrakło mi nakreślenia czym jest samoorganizacja ekonomiczna, a pojawiło się w dyskusji mylenie obu pojęć. Być może poza pytaniami warto byłoby zrobić krótkie przemówienie i nakreślenie tematu dyskusji pomimo wstępu?*



### **Ważniejsze sformułowania, które padły podczas dyskusji**

Wychwycone przeze mnie, pogrupowane i opatrzone moim komentarzem

<i>„Nie jestem specjalistą”</i>	Anarchizm wymaga partycypacji. Jeśli mówimy o politycznej organizacji naszego życia, tonie możemy go oddać „w ręce” specjalistów. Potrzebujemy sami stać się ekspertami od naszego indywidualnego i społecznego życia.
<i>Teoria samoorganizacji pracy. Samoorganizacja pracownicza, związki zawodowe.</i>	Samoorganizacja społeczna jest obszarem szerszym, niż stosunki pracy. Obejmuje też bezpośrednie społeczne zaspokajanie naszych potrzeb, poprzez współpracę (np. freeganizm, ogrody społeczne) i pomoc wzajemną.
<i>Po upadku ZSRR brak wzorca/punktu odniesienia.</i>	Co gorsza zapanował fałszywy dualizm uznający tylko dwa (równie mityczne) porządki ideologiczno-gospodarcze: kapitalizm i komunizm, reprezentowane przez korporację i państwo. Porządek społeczny, reprezentowany przez samorządne kooperatywy, został zepchnięty w niebyt ideologiczny.
<i>Nikt z nas nie chce być „marginiesem”.</i>	Coraz więcej osób już wypadło z systemu, tylko jeszcze o tym nie wie. Jeszcze więcej wypadnie w ciągu najbliższego roku czy dwóch. Być osobą wykluczoną przez kapitalizm niekoniecznie jest uwłaczające – ale oczywiście uznać to, to zaprzeczyć całemu praniu mózgow, jakiemu byliśmy poddawani co najmniej od 1990 roku.
<i>Musi się wydarzyć coś chujowego</i>	Codziennie dzieją się rzeczy niewyobrażalnie chujowe. Od naszej świadomości politycznej i moralnej zależy, <b>jak blisko nas musi się to wydarzyć</b> , aby wpłynąć na nasze decyzje życiowe.
<i>Foody, skłoty, związki zawodowe</i>	To wszystko są elementy naszej gry z państwem i kapitałem. One nie są rozwiązaniem problemu, lecz wyrazem naszego oporu, a zarazem
<i>Musimy działać w kapitalizmie.</i>	Kapitalizm stał się praktycznie monokulturą ideologiczną w skali planety. Nie jesteśmy w stanie tego zmienić – ale nie potrzebujemy tego zmieniać. Wystarczająco ambitnym praktycznym celem jest stworzenie stref wolnych od kapitalizmu, zdolnych przetrwać uderzenia wszechkryzysu i mnożyć się, tworząc sieć bezpieczeństwa dla „nadmiarowej populacji”.
<i>Nie da się zbudować nic dużego.</i>	Z licznych powodów, których część omówię w kolejnym artykule, nie potrzebujemy budować dużych struktur. Potrzebujemy struktur „na ludzką miarę”, łatwych do powielania i chętnych do współpracy w sfederowanej sieci ekonomiczno-społecznej.

Oprócz powyższych, padło w rozmowie sporo pytań i zagadnień, które zasługują na pogłębione potraktowanie. Zajmę się nimi kiedyś, prawdopodobnie w praktyce raczej niż teorii. Dziękuję wszystkim za udział w dyskusji, przekazane uwagi i wsparcie duchowe. Do zobaczenia w lepszym świecie!

*Petros,  
Poznań, 9.02.2021*